

Sygn. akt III Ca 596/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krystyna Hadryś

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **G. L.**

przeciwko **(...) A. M., P. (...) Spółce Jawnej w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt II C 2723/12

1 zmienia zaskarżony wyrok o tyle tylko, że zasądzoną w punkcie 1 kwotę 80,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu podwyższa do kwoty 94,90 zł. (dziewięćdziesiąt cztery i 90/100 złotych)

2 oddala apelację w pozostałej części;

3 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10,00 zł. (dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt III Ca 596/14

UZASADNIENIE

Powód G. L. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) A. M., P. (...) spółki jawnej w R. na jego rzecz kwoty 98 zł i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 7 stycznia 2008r. nawiązał na odległość umowę zakupu na B. korkociąg deluxe, cena zakupu wynosiła 66 zł, którą powód zapłacił pozwanego wraz z kosztami dostawy przedmiotu przelewem bankowym. Po 1,5 roku użytkowania w zakupionym korkociągu ujawniły się wady uniemożliwiające jego użytkowanie zgodnie z przeznaczeniem. W dniu 22 października 2009r. reklamował u sprzedawcy zakupiony przedmiot, ponosząc koszty reklamacji w wysokości 11 zł na przesyłkę pocztową. Pozwana odesłała powodowi naprawione urządzenie, jednakże naprawa okazała się bezskuteczna i wady nadal występowały. W dniu 11 grudnia 2011r. powód znów wysłał do pozwanej wadliwe urządzenie z informacją, że zwraca towar i wnosi o zwrot zapłaconej ceny, z tego tytułu poniósł koszty w wysokości 11 zł. Ponowna reklamacja rzeczy nie została rozpatrzona, wobec czego powód w dniu 1 lutego 2010r. wystąpił do pozwanej z żądaniem zapłaty kwoty 98zł

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła, że powód nie udowodnił ani nie uprawdopodobnił, że reklamowany przez niego po raz drugi przedmiot jest niezgodny z umową, oraz że brak zgodności z umową istniał w chwili wydania towaru. Podała, że urządzenie po dokonanej naprawie było całkowicie sprawne i pozbawione wad. Ponadto powód niewykazaną rzekomo poniesionych kosztów, w szczególności kosztów przechowania rzeczy.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 88 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2010 r. oraz kwotę 80,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu wszystkich kosztów procesu, w tym kosztów apelacji. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 471 k.c., 474 k.c., 491 k.c., 494 k.c. 556§ 1 k.c., 560§ 1 k.c., 581 k.c., oraz przepisów postępowania a to art. 98 k.p.c. , 109§ 2 k.p.c. i art. 85 ust 1. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wskazał, że oprócz opłat pocztowych kwocie 28,05 zł poniósł nakłady finansowe na zakup paczek, koperty i sporządzenia komputerowych wydruków pism reklamacyjnych, są to koszty w łącznej kwocie 4 zł, ponadto powód zgodnie z przepisami zażądał zapłaty kwoty 10 zł stanowiące koszty opakowań i wysłanej korespondencji. Podniósł, że Sąd zasądził błędnie koszty postępowania, albowiem stawiał się na rozprawę a poniesione na ten cel nakłady stanowiły konieczne czynności, powód mieszka i pracuje w K., zatem musiał celem osobistego stawiennictwa na rozprawie ponieść koszty, które zostały prawidłowo zestawione i przedstawione; ponadto Sąd niewłaściwie oddalił żądanie zwrotu kosztów poniesionych z tytułu utraconej możliwości zarobkowania kwocie 75 zł oraz ograniczył koszty dojazdu powoda do sądu w wysokości 50,82 zł podczas gdy faktycznie wynosiły one 178,86 zł. Wskazał, iż na koszty apelacji składa się opłata 30 zł i 72 zł tytułem sformułowania i wydrukowania apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Sprawa została rozpoznana w trybie uproszczonym, a Sąd Odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego. Artykuł 505 13 § 1 k.p.c. jest przepisem szczególnym do art. 387 § 1 k.p.c. Jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku winno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Mając na względzie powyższe unormowania, Sąd Odwoławczy dokonując oceny całości ustaleń i oceny prawnej uznał, że apelacja powoda jest jedynie częściowo zasadna co do kosztów postępowania pierwszo instancyjnego.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, iż stosownie do art. 6 k.c. powód jako strona inicjująca postępowanie sądowe, występująca z żądaniem opartym na twierdzeniu poniesieniu kosztów związanych z dochodzeniem roszczenia reklamacyjnego zobligowany był do udowodnienia faktu, z którego wywodzi takie skutki prawne. Wynika to wprost z treści tego przepisu i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, gdy odniesie się zasady prawa materialnego do procesowego uregulowania w art. 232 k.p.c. Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż powód wykazał jedynie koszty opłat pocztowych w kwocie 22 zł, natomiast co do kosztów poniesionych na koperty i wydruki, powód nie przedstawił żadnych dowodów dokumentujących poniesione wydatki, a pozwana na żadnym etapie postępowania sądowego nie przyznała powyższych okoliczności. Wobec czego uznać należało, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo zasądził kwotę 88 zł, na którą składała się zapłacona cena za przedmiot - korkociąg w wysokości 66 zł i wydatki poniesione przez powoda celem dochodzenia swoich praw przed wytoczeniem powództwa w wysokości 22 zł.

W tej sytuacji zaoferowany przez powoda dowód w postaci jego zeznań, nie mógł zostać uznany za spełniający wymagania art. 6 k.c. a może być potraktowany wyłącznie jako stanowisko tej strony procesowej, w sytuacji braku przyznania wskazanych przez nią okoliczności przez przeciwnika procesowego. Powód na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie przedstawił żadnych innych wniosków dowodowych i dokumentacji, potwierdzającej poniesienie przez niego wskazanych wydatków związanych z dochodzeniem roszczenia.

Odnosząc się do zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji kosztów postępowania, należało ocenić, iż Sąd nieprawidłowo zasądził od pozwanej na rzecz powoda wyłącznie sumę 80,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albowiem oprócz opłaty od pozwu w wysokości 30 zł, powód wykazał poniesione przez siebie wydatki przeznaczone na dojazd do Sądu Rejonowego, tj. z K. do G., co przy przyjęciu korzystania z publicznej komunikacji daje wysokość 64,90 zł, tj. 32,45 zł w jedną stronę. Okoliczności sprawy nie uzasadniały rozliczenia dojazdu powoda własnym pojazdem, skoro pomiędzy miejscem zamieszkania powoda a siedzibą Sądu Rejonowego istnieje połączenie kolejowe,

które zapewnia zarówno bezpośredni dojazd pomiędzy tymi miastami, jak i częstotliwość kursów pociągów pozwala na dojazd w stosownych godzinach do miejsca docelowego. Uzasadnia to przyznanie powodowi kosztów takich dojazdów w średniej cenie biletów (...) ((...), (...)) na wskazanej trasie, skoro powód nie wykazał szczególnych okoliczności, które uniemożliwiłyby mu skorzystanie z takiego środka komunikacji publicznej. Należało bowiem mieć na względzie, że powód winien uzyskać zwrot kosztów uzasadnionych w rozumieniu art. 98 § 2 k.p.c., a więc takich, które nie są nadmierne w stosunku do realnych możliwości uczestniczenia w rozprawie. Zwiększenie tych kosztów poprzez nieuzasadnione podwyższenie komfortu podróży, nie może stanowić uzasadnienia żądania przyznania kosztów od przeciwnika procesowego w oparciu o wyżej wskazany przepis.

Należało ocenić, iż Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż powodowi nie należy się kwota 75 zł żądana z tytułu utraconej możliwości zarobkowania. Przedstawione przez powoda zaświadczenie o stawce dziennej jego wynagrodzenia (k – 42), nie może samo w sobie stanowić podstawy uwzględnienia wniosku powoda w rozumieniu art. 6 k.c. Należało uznać, że powód nie wykazał utraconego zarobku, albowiem nie wykazał, w których godzinach miał świadczyć pracę i czy w związku z obecnością na rozprawie w godzinach od 9.00 do 9.30, utracił wynagrodzenie za dzień pracy w dniu 22 kwietnia 2013r., bowiem nie mógł jej wykonać w całości bądź części.

W tym zakresie skarżący kwestionujący orzeczenie Sądu I instancji, w apelacji nie podniósł żadnych skonkretyzowanych zarzutów, do których można by odnieść się szczegółowo.

Podkreślić należy, że treść przepisu art. 232 k.p.c. w sposób jednoznaczny kształtuje obowiązki stron procesu, przerzucając na strony procesowe odpowiedzialność za wynik procesu cywilnego. Dlatego strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego gdyż w niniejszej sprawie brak jest obowiązku działania sądu z urzędu. Utrwalone orzecznictwo sądów – w tym Sądu Najwyższego – w sposób jednoznaczny wskazuje, że dopuszczenie z urzędu dowodu jest prawem nie obowiązkiem sądu, a przede wszystkim nie może zastąpić bezczynności strony, gdyż takie działanie prowadziłoby do naruszenia zasady kontradiktoryjności. W literaturze stwierdza się, że sąd ma obowiązek działania z urzędu, jeżeli za tym przemawia interes publiczny. W sprawie niniejszej brak było podstaw do działania sądu z urzędu.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż wyrok Sądu Rejonowego w dotychczasowej postaci nie mógł się ostać wyłącznie w zakresie zasądzonych na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu. Dlatego też apelacja powoda okazała się częściowo zasadna w świetle powyższych ustaleń i w oparciu o prawidłowo zastosowane przez Sąd pierwszej instancji normy prawa materialnego, doprowadziło to do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, a to o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 80,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu podwyższono do kwoty 94,90 zł.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji.

Apelację w pozostałym zakresie oddalono z mocy art. 385 k.p.c. jako niezasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. uznając, iż na koszty wykazane przez powoda w związku wniesieniem apelacji, składa się jedynie opłata od apelacji w wysokości 30 zł. Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania w zakresie kwoty 72 zł. „ tytułem sformułowania i późniejszego wydrukowania niniejszej apelacji w trzech egzemplarzach ” (k – 72) w oparciu o przedłożony paragon fiskalny (k – 73). W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę, że wymagana w postępowaniu apelacyjnym ilość egzemplarzy apelacji to dwa, a nadto z zakresu objętego przedstawionym paragonem fiskalnym nie wynika, by „ udostępnienie komputera/internetu wydruki komputerowe” pozostawały w związku z tym środkiem odwoławczym powoda. Należało ocenić, iż skarżący swojego żądania nie wykazał zgodnie z art. 6 k.c. Wobec stosunkowego rozdzielenia kosztów w oparciu o art. 100 k.p.c., zasądzono na rzecz powoda kwotę 10 zł tytułem

zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, przy zastosowaniu wynikającej z tego przepisu zasady słuszności.